



GDY ZA DALEKO

do Las Vegas

Podstawą dobrej i efektywnej pracy, jak również utrzymania pozytywnych relacji prywatnych jest równowaga pomiędzy wysiłkiem zawodowym, a rekreacją. Gdy jakiś czas temu Japończycy przymierzali się do budowy fabryki Toyoty w Wałbrzychu, specjalne delegacje tzw. tajemniczych klientów badały cały region pod kątem możliwości wypoczynku w czasie wolnym. Nie zawsze bowiem jest czas i pora, by na weekend polecieć do Paryża. Ale szczególnie w okresie wiosenno – letnim odczuwamy ogromną ochotę wyjścia z domu i spędzenia tych wolnych chwil w sposób niecodzienny, aktywny.

Disneyland po śląsku

I wcale nie musimy się zawieść, jeśli chodzi o ofertę różnorodnych form rozrywki i rekreacji, szczególnie w tym wydaniu rodzinnym, gdy szukamy miejsc, w których dla każdego – dużego i małego – znajdzie się jakaś atrakcja.

Tuż „za rogiem” czyli na pograniczu Katowic i Chorzowa od lat funkcjonuje Park Śląski, duma i miejsce pielgrzymek wielu mieszkańców całej aglomeracji. Park wymyślił Jerzy Ziętek zwany też Jorgiem, wojewoda śląski w latach pięćdziesiątych XX wieku. Ten sam, który był pomysłodawcą budowy katowickiego „Spodka”. Dziś trudno sobie wyobrazić, że wtedy był to ogromny i przerażający obszar w 75 procentach pokryty hałdami, pogórnymi odpadami, biedaszybami, zapadliska-





Foto: Materiały prasowe



Twinpigs

Saloonu. Pobyt w tym miejscu zawsze zajmuje dobrych kilka godzin, a oferta noclegowa i gastronomiczna dopełnia pozostałe, naprawdę wyjątkowe atrakcje.

Jeszcze więcej znajdziemy ich w Energylandii w Zatorze. Tam na 26 hektarach możemy spróbować swoich sił na prawie 60 urządzeniach. Park ma trzy strefy: dla najmłodszych, rodzinną i ekstremalną, a zatem każdy znajdzie coś dla siebie. Wśród 27 ogromnych atrakcji na uwagę zasługuje jeden z najszybszych rollercoasterów w Europie, który prędkość 100 km osiąga w 1,2 sekundy. Tym wszystkim atrakcjom do spróbowania i dotknięcia towarzyszą różnego rodzaju imprezy dodatkowe, które odbywają się na czterech scenach widowiskowych, łącznie z zaplanowanym w lipcu koncertem „Giganci rocka”, w którym uczestniczą największe rockowe gwiazdy polskiej sceny muzycznej.

WPLAW PRZEZ ŚLĄSK I ZAGŁĘBIE

mi, bagnami i wysypiskami. Zamiast tego mamy jedno z największych w Polsce Wesołe Miasteczko, Planetarium, Ogród Zoologiczny, Park Linowy, Park Etnograficzny, słynną Kolejkę Linową „Elka” czy kolejkę wąskotorową. Do tego setki parkowych alejek i wypełniony po brzegi program różnorodnych imprez towarzyszących.

Nieco dalej, bo w Żorach, bez żadnych wiz i kolejek w konsulacie USA, możemy się przenieść w świat Dzikiego Zachodu. Twinpigs, miasteczko westernowe, to propozycja nie tylko dla miłośników kowbojskich pojedynków i napadów na bank, choć i te o określonej godzinie odbywają się na oczach widzów. Twórcom miasteczka nie brakuje kreatywności. W tym miejscu znajdziemy bowiem nie tylko stanowiska do dojenia krowy, pokazy rodeo, strzelnicę czy wioskę indiańską. Możemy też przeżyć chwile grozy w tajemniczych podziemiach, odczuć wszystkimi zmysłami wartką akcję w kinie 5D lub spojrzeć na siebie w krzywym zwierciadle Zakłętego

Zwolennicy wypoczynku nad wodą w regionie śląsko – dąbrowskim również nie powinni się czuć zawiedzeni. W zasadzie w każdym subregionie znajduje się jakiś zalew, akwen wodny, który w te bardziej upalne dni pozwala zażyć kąpieli wodnej i słonecznej. Z pewnością po wschodniej stronie regionu jednym z najbardziej popularnych miejsc jest kompleks Pogoria koło Dąbrowy Górniczej. Są to sztuczne zbiorniki powstałe w wyniku zalania wyrobisk piaskowych. Dziś jednak to przede wszystkim miejsce rekreacji. Największe z nich Jezioro Wareżyńskie (Pogoria IV) to znakomite miejsce na jazdę na rowerze czy rolkach, a także centrum sportów motorowodnych. Pogoria III po dokonanej przez miasto modernizacji stanowi

cel pielgrzymek ludzi spragnionych plażowania i kąpieli.

Podobna jest historia Zalewu Nałko – Chechło w pobliżu Tarnowskich Gór. To również niegdyś teren wydobywania piasku, który został zrekultywowany i zalany wodą. Dziś w ciepły weekend wypoczywa tam nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Na brzegu powstały liczne ośrodki wypoczynkowe oferujące noclegi w domkach campingowych, a na przystaniach możliwe jest wypożyczenie sprzętu wodnego.

Zbiornik Dzieńkowicki, Zbiornik Goczałkowicki, Jezioro Dzierżno, Paprocany w Tychach, Zalew Rogoźnik czy Jezioro Przeczyckie to kolejne miejsca, gdzie wypoczynek nad wodą jest możliwy i co najważniejsze dzieli nas od tych miejsc jedynie kilkadziesiąt kilometrów, a często jest to nawet o wiele bliżej.

Siłą rzeczy nie wszystkie atrakcyjne miejsca znalazły się w tym materiale. Jest ich więcej. Wszystkie potwierdzają, że weekend, a nawet jakieś ciepłe popołudnie w regionie śląsko – dąbrowskim wcale nie musi oznaczać jedynie siedzenia przed telewizorem lub wyjścia do pobliskiego ogródka piwnego. Można wypocząć aktywnie. Można w tej bogatej ofercie relaksu znaleźć coś najbardziej odpowiedniego. Można. Trzeba tylko chcieć.



Foto: UM Dąbrowa Górnicza



Zbiornik Pogoria III